Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/67677,Jozef-Pilsudski-patron-na-kazde-czasy.html

ARTYKUŁ

Józef Piłsudski – patron na każde czasy

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ADAM STEFAN LEWANDOWSKI 18.05.2020

12 maja 1935 r. na wieczna wartę odszedł Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski. Niedługo po jego śmierci wiele instytucji i budynków użyteczności publicznej przyjęło dobrowolnie imię Zmarłego. Wiele z nich nosi je do dziś, ale są też takie, które nie powróciły do przedwojennej tradycji.

Królem był serc i władcą doli naszej

Konspirator i bojownik Polskiej Partii Socjalistycznej, Komendant I Brygady Legionów Polskich, Naczelnik Państwa, Naczelny Wódz i Marszałek Polski Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku o godz. 20.45 w Belwederze. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki wydał jeszcze tego samego dnia orędzie do Narodu o następującej treści:

> **Do Obywateli Rzeczypospolitej!**
>
> Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swego życia budował siłę w Narodzie, geniuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił... Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom jego pracy danym mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a armię naszą – sławą zwycięskich sztandarów okrytą... Ten największy na przestrzeni całej naszej historii człowiek, z głębi dziejów minionych moc swego ducha czerpał i nadludzkim wytężeniem myśli drogi przyszłe odgadywał. Nie siebie już tam widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcia znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności z kolei miałby spocząć. Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli, o honor i potęgę Państwa dbałej. Ten Jego testament nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy. Niech żałoba i ból pogłębia w nas zrozumienie naszej – całego Narodu – odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Śmierć Marszałka była ciosem tak dla rządzących, jak i obywateli II Rzeczypospolitej Polskiej. W całym kraju nastąpiła żałoba, jakiej Polska ani wcześniej, ani później nie widziała. Kondolencje do polskich władz przesyłano z wielu państw. Jego pogrzeb przyciągnął niezliczoną rzeszę osób z Polski oraz z wielu rejonów świata. Ciało Marszałka pochowane zostało w krypcie św. Leonarda na Wawelu, natomiast serce zgodnie z jego wolą na wileńskie Rossie.

> „Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skroń jego nie okala korona, a dłoń nie dzierży berła. A królem był serc i władcą doli naszej.”

– mówił podczas pogrzebu w Krakowie Prezydent Ignacy Mościcki.

Jak upamiętnić Marszałka?

Po śmierci Józefa Piłsudskiego nastąpiła fala upamiętnień jego postaci, często oddolnych i niekiedy będących niczym więcej, jak środkiem do zarobku lub po prostu niemających w sobie żadnych godnych walorów artystycznych. Aby zapobiec „na przyszłość niewłaściwym podejściom do zagadnienia kultu dla Postaci Marszałka Piłsudskiego", w czerwcu 1935 r. powołano Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (NKUPMJP). Ważnym ciałem komitetu był Wydział Wykonawczy, na którego czele stanął gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. W ramach Wydziału pracowało kilka sekcji odpowiadających poszczególnym rodzajom upamiętniania.[1]

Marszałek Józef Piłsudski na katafalku (fot. NAC)

Trumna z Marszałkiem Józefem Piłsudskim (fot. NAC)

Uroczystości pogrzebowe Marszałka Piłsudskiego na Wawelu (fot. NAC)

Członkowie NKUPMJP postanowili stworzyć listę najważniejszych przedsięwzięć w kraju i powierzyć je szczególnej uwadze władzom Komitetu. Wśród celów wymieniono m.in. „stworzenie pomnika żywego", przez co rozumiano nadawanie imienia Józefa Piłsudskiego projektom nowo powstałych różnorodnych instytucji użyteczności publicznej. Tak było np. w przypadku pomysłu budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej. Projekt jednak nie został zaakceptowany przez Komitet.[2]

Starano się ograniczać zjawisko „nasycania terenu" imieniem Zmarłego. Komitet podsuwał pomysły, aby nadawane nazwy nawiązywały raczej do symboli wiążących się z czynami Piłsudskiego lub historią Legionów Polskich. Odrzucano przy tym pomysły, które według Komitetu nie odpowiadały powadze sprawy. Tak było w przypadkach projektów obdarzenia imieniem Marszałka hydroplanu dla flotylli rzecznej, „Pomnika Krzyża" we wsi Wólka powiatu łuninieckiego, nieusypanego kopca we wsi Bleżewo powiatu stolińskiego, czy drzewa w Małorycie. Nie sprzeciwiono się natomiast pomysłowi nadania imienia Piłsudskiego strzelnicy w Brześciu.[3]

Kolejka (przed wejściem do Belwederu) chętnych do oddania ostatniego hołdu Józefowi Piłsudskiemu (fot. NAC)

Kondukt z prezydentem Ignacym Mościckim (fot. NAC)

Trumna z Marszałkiem Józefem Piłsudskim na lawecie (fot. NAC)

Warto przy tej okazji podkreślić, że NKUPMJP ściśle współpracował z wieloma sektorami państwa polskiego. Na działalność np. Sekcji Głazów Pamiątkowych (upamiętnienie miejsc, „w których Marszałek pracował, działał, walczył i pobierał ważne decyzje") bardzo wpłynęła współpraca z Wojskowym Biurem Historycznym, gdzie opracowywano na bieżąco mapę punktów godnych upamiętnienia oraz formułowano merytoryczną treść napisów, których opracowanie literackie powierzono m.in. Kazimierzowi Wierzyńskiemu.[4]

Do akcji upamiętniania postaci Józefa Piłsudskiego aktywnie włączyło się naturalnie Wojsko Polskie. W kasynach oficerskich wieszano portrety, w koszarach stawiano pomniki, a niektóre zostały nazwane jego imieniem, jak np. te 4 Kujawskiego Pułku Artylerii Lekkiej w Inowrocławiu. Od 7 listopada 1936 roku za sprawą Ministra Spraw Wojskowych nosiły nazwę „Koszary imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Do fali upamiętnień dołączyło także środowisko sportowe. 16 maja 1935 roku na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie (dziś Stadion Miejski Legii Warszawa im. Marszałka J. Piłsudskiego – ASL) odprawiono polową mszę świętą w intencji Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jak możemy przeczytać na oficjalnej stronie Legii Warszawa,

„całą murawę boiska wypełniły oddziały żołnierzy wszystkich formacji Wojska Polskiego. Przed frontem

miejsca w fotelach zajmowali wyżsi oficerowie, przedstawiciele rządu i delegacje dyplomatyczne. Tuż za nimi usytuowały się poczty sztandarowe z drzewcami spowitymi kirem. Przed ołtarzem na pierwszym planie ustawiony był klęcznik, na którym podczas mszy modlił się za duszę Marszałka gen. Rydz-Śmigły."[5]

O Marszałku nie zapomniało także piłkarskie środowisko krakowskie - w 1936 roku stadion Cracovii przyjął imię Józefa Piłsudskiego, którym także posługuje się do dziś. Tu warto wspomnieć, że obiekt usytuowany jest tuż obok krakowskich Błoń, z których 6 sierpnia 1914 r. wyruszyła „budzić Polskę do zmartwychwstania" Pierwsza Kompania Kadrowa.

Józef Piłsudski na stadionie Cracovii w r 1917 r. (fot. ze strony internetowej kibiców klubu sportowego Cracovia terazpasy.pl)

Marszałek Piłsudski, jak i cały obóz rządzący po 1926 roku, kładł bardzo duży nacisk na wychowanie propaństwowe młodzieży w szkołach. Toteż po jego śmierci wiele szkół, które jeszcze do 1935 r tego nie zrobiły, przyjęło imię Marszałka. Obecnie mamy w kraju ok. 50 szkół im. Józefa Piłsudskiego.

Imię Marszałka przyjęło także wiele czytelni i bibliotek, w tym ta najważniejsza w Polsce – Biblioteka Narodowa z dyrektorem Stefanem Demby na czele.[6] Dziś biblioteka nie używa już przedwojennej nazwy, a jej tradycję i patrona przejęła w 2007 r. Centralna Biblioteka Wojskowa (CBW), która powstała na polecenie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego rozkazem Ministra Spraw Wojskowych generała Józefa Leśniewskiego w dniu 13 czerwca 1919 roku.[7]

Na przykładzie CBW warto podkreślić jakie spustoszenie po wojnie uczyniła władza komunistyczna w ogólnonarodowym księgozbiorze. Sierpień 1947 roku to czas, w którym Centralną Bibliotekę Wojskową spotkała największa strata w jej dziejach. Otóż decyzją Szefa I Oddziału Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP, wszystkie wydawnictwa Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski (a od 1936 r.

Instytutu Józefa Piłsudskiego) zostały wydzielone ze zbiorów Biblioteki, a następnie sprzedane na makulaturę stołecznej firmie „Zbiornica Odpadków” przy ul. Chocimskiej 3. Opracowania dostarczono na przemiał w zaplombowanych wagonach pod nadzorem oficerów Głównego Zarządu Informacji oraz towarzyszących im pracowników. Za sprzedaż 24 200 kg wpłynęło 108 365 zł., które wpłacono do kasy Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego. Miesiąc później nastąpiła kolejna sprzedaż książek na makulaturę, tym razem uzyskano 12 510 zł. W październiku 1948 roku według instrukcji Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego z księgozbioru CBW zostały powyłączane książki z klauzulami „ściśle tajne”, „tajne”, „do użytku służbowego” i przekazane Głównemu Zarządowi Informacji WP. Z katalogu działowego wyeliminowano wszystkie książki budzące zastrzeżenia (ok. 4 000 woluminów) i zgromadzono je w odrębnym katalogu „książki Z”.[8]

Józef Piłsudski układa pasjansa
(fot. NAC)

Pozostając przy książnicach warto wspomnieć, że 16 maja 1935 Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, dla uczczenia pamięci zmarłego kilka dni wcześniej Marszałka Józefa Piłsudskiego podjął decyzję o wybudowaniu w Łodzi gmachu - pomnika, z przeznaczeniem na Bibliotekę Publiczną. Realizacją projektu zajął się Społeczny Komitet Budowy Biblioteki Publicznej.[9] Jak czytamy na oficjalnie stronie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi:

> „uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod Gmach-Pomnik, miało miejsce 14.05.1938. Na uroczystości obecny był ówczesny wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Do wybuchu wojny gmach stanął w stanie surowym na rogu ulic Gdańskiej i Kopernika”.[10]

Uniwersytet Warszawski otrzymuje patrona

Swoją rolę w upamiętnieniu Marszałka mają także środowiska akademickie. Już następnego dnia po śmierci Józefa Piłsudskiego dziekani Uniwersytetu Warszawskiego zwołali posiedzenia nadzwyczajne. Podczas obrad

posiedzenia żałobnego Senat Akademicki postanowił wpisać do protokołu:

> W chwili, gdy cały Naród, jakby porażony gromem, stoi w skupieniu i żalu serdecznym u trumny swego Wielkiego Wodza, zbiera się na nadzwyczajne posiedzenie żałobne Senat Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego, aby oddać hołd pośmiertny Józefowi Piłsudskiemu, honorowemu doktorowi naszego Uniwersytetu.

Są zdarzenia tak wielkiej historycznej skali i są takie chwile, w których najsilniejszą wymową uczuć staje się milczenie, gdyż mowa ludzka jest słaba, aby w niej wyrazić całą głębię wzruszeń i całą potęgę bólu. Moment taki przeżywamy obecnie, a więc pochylamy w milczeniu, bólu i hołdzie głowy nasze przed wielkim duchem Tego, o którym mówi orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, iż był największym na przestrzeni całej naszej historii Człowiekiem.[11]

Senat postanowił również wywiesić uchwalony przez siebie nekrolog:

> Ś.p. Józef PIŁSUDSKI, Pierwszy Marszałek Polski, Doktor medycyny honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, zakończył swe pełne poświęcenia dla Ojczyzny życie w dn. 12 maja 1935 r., o czem zawiadamiają, łącząc się z całym Narodem w bólu i żałobie – Rektor, Senat Akademicki, Grono Nauczycielskie i Młodzież Akademicka Uniwersytetu Warszawskiego.[12]

16 maja 1935 r. Senat zebrał się ponownie na nadzwyczajnym posiedzeniu. Powodem był wniosek o nazwaniu UW imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożony – niezależnie od siebie –przez 6 wydziałów: teologii ewangelickiej, prawa, lekarski, humanistyczny, farmaceutyczny i weterynarii. Senat Akademicki wniosek uchwalił jednogłośnie. Do redakcji pisma w sprawie została wyłoniona specjalna komisja.[13]

Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego skierowali prośbę do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Wacława Jędrzejewicza. Senat uczelni, wydając uchwałę, takie przytoczył uzasadnienie:

> Na porozbiorowych zwaliskach Rzeczypospolitej powstał Uniwersytet w Warszawie. Ale bez wolnej Polski nie mógł pełnić posłannictwa Wszechnicy Narodowej [...] Odrodzony w Warszawie Uniwersytet opiera swój byt na fundamentach, jakie mu dała niepodległość Polski. Jego udziałem stało się odtąd karmić pokolenia nowe czarem polskiej wiedzy na chwałę Ojczyny. Świadom jest tego, że swój byt wolny wywodzi z dzieła

> Wskrzesiciela Polski – Józefa Piłsudskiego. I Jego ma za swego założyciela. Tedy blaskiem Jego Imienia pragnie zdobić imię swoje, aby odtąd na zawsze tego Uniwersytetu nauczyciele oraz uczniowie szli wzorem Józefa Piłsudskiego w oddaniu Ojczyźnie bezgranicznym, w umiłowaniu nauki głębokim, w osiągnięciu celu niezłomnym. Dając wyraz tej woli Uniwersytetu, Senat Akademicki, uchwałą powziętą jednomyślnie w dniu wielkiej żałoby narodowej po zgonie Józefa Piłsudskiego postanowił nadać naszemu uniwersytetowi nazwę UNIWERSYTET JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO […].[14]

Minister Jędrzejewicz skierował pismo profesorów do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, który 26 sierpnia 1935 wydał dekret oznajmiający, iż od tego dnia Uniwersytet zmienił nazwę i nosi honorowe imię – tak powstał Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie.[15]

Uniwersytet Józef Piłsudskiego w Warszawie

Przy okazji inauguracji roku akademickiego 1935/1936, szczere podziękowania w stronę Prezydenta Ignacego Mościckiego skierował prof. Stefan Pieńkowski, ówczesny rektor UJP:

> W imieniu Senatu Akademickiego dzięki Ci składam Panie Prezydencie za dopełnienie aktu nadania naszej *Almae Matris* miana Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Senat Akademicki przyjmując uchwałę, wyrażającą jego postanowienie związania Uniwersytetu z tym wielkim imieniem, jasno widział rolę wyjątkowo mocarnej indywidualności Józefa Piłsudskiego w życiu naszego Narodu.[16]

Przedwojenna nazwa i patron Uniwersytetu Warszawskiego nigdy nie została formalnie zniesiona ani przez okupacyjne władze niemieckie, ani komunistyczne. Po wojnie zwyczajnie zaprzestano jej używać. O postać

Józefa Piłsudskiego w nazwie uczelni upomniało się w latach osiemdziesiątych XX w. środowisko Niezależnego Zrzeszenia Studentów, ale bezskutecznie.

Akademia Wychowania Fizycznego idzie w ślady UW

Pracownicy oraz Rada Naukowa Wychowania Fizycznego powstałego w 1929 r. Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach[17] po śmierci Marszałka także wnioskowała o uczynienie Józefa Piłsudskiego patronem placówki. Zarządzeniem ministra spraw wojskowych oraz ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z 22 maja 1935 r. CIWF przemianowano na Centralny Instytut Wychowania Fizycznego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.[18] Modyfikację w nazwie wprowadzono 23 sierpnia 1938 r. Na mocy ustawy sejmowej CIWF został przekształcony w wojskową szkołę akademicką pod nazwą Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego.[19]

Dekretem z 27 lipca 1947 r. komunistyczna Rada Ministrów przekształciła AWF w cywilną szkołę akademicką pod nową nazwą: Akademia Wychowania Fizycznego im. gen. broni Karola Świerczewskiego.[20] Na uwagę zasługuje fakt, że przy zmianie patrona uczelni komuniści nie bali się użyć w zapisie Ustawy przedwojennej nazwy uczelni, a co najważniejsze, nie powstrzymali się przed podaniem nazwiska patrona:

> Wojskową szkolę akademicką „Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie" przekształca się na szkołę akademicką pod nazwą „Akademia Wychowania Fizycznego im. gen. broni Karola Świerczewskiego w Warszawie".[21]

Na początku lat 90. XX w. podjęto próbę powrotu do międzywojennych nazw warszawskich uczelni. Udało się to w przypadku Akademii Wychowania Fizycznego – Ustawą Sejmu RP z 8 czerwca 1990 r.[22] znów mamy na Bielanach Akademię Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Natomiast środowisko akademickie Uniwersytetu Warszawskiego nie zgodziło się na restytucję przedwojennej nazwy. Dlaczego? To już temat na inną rozprawę.

Piłsudski – patron wyklęty?

Za klęskę Wojska Polskiego w wojnie obronnej 1939 r. emigracyjny rząd gen. Władysława Sikorskiego oskarżał obóz sanacyjny, a co za tym idzie, także osobę Józefa Piłsudskiego, który był po 1926 r. ministrem spraw

wojskowych. I mogłoby się wydawać, że te zarzuty oraz inne niezwykle przykre postępowania premiera Sikorskiego z oficerami piłsudczykowskimi mogłyby wystarczyć do stwierdzenia, że postać Marszałka zostanie zapomniana w strukturach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Nic bardziej mylnego. Niech za przykład posłuży 305 Dywizjon Bombowy „Ziemi Wielkopolskiej i Lidzkiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego" - eskadra lotnictwa bombowego i myśliwsko-bombowego Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii.

Prezydent Ignacy Mościcki przy sypaniu Kopca Piłsudskiego w Krakowie (fot. NAC)

Na koniec należy podkreślić, że postać Marszałka Józefa Piłsudskiego była niezwykle istotna także podczas działalności niepodległościowej po II wojnie światowej. Za swojego patrona postać Piłsudskiego przyjmowało wiele powojennych młodzieżowych organizacji antykomunistycznych. Także opozycja niepodległościowa z lat 1976–1989 widziała w osobie Józefa Piłsudskiego wzór do naśladowania oraz przede wszystkim symbol oporu i zwycięstwa nad komunizmem. Na to mamy wiele przykładów, jednak pozostając przy temacie patronatów należy przypomnieć, że 11 listopada 1981 r. w wyniku plebiscytu wśród pracowników, Gdańska Stocznia „Remontowa” przyjęła imię Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Marszałek Józef Piłsudski z córkami Jadwigą i Wandą (fot. NAC)

W artykule wykorzystano nieznacznie zmienione fragmenty publikacji „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Historia i pamięć", Warszawa 2018.

---

[1] P. Cichoracki, *Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego 1935-1939 — mechanizmy działania*, „Dzieje Najnowsze", XXXIV (2002), nr 34/4, s. 37.

[2] *Ibidem*, s. 40.

[3] *Ibidem*, s. 47.

[4] *Ibidem*, s. 44.

[5] https://legia.com/historia-1931-1940/ (dostęp 10.05.2020 r.).

[6] Zob. Gazeta Lwowska. 1937, nr 146 oraz „Sprawozdanie Biblioteki Narodowej Józefa Piłsudskiego w Warszawie 1938--1939" 1939, t. 2.

[7] A.K. Kunert, R.E. Stolarski, Z. Walkowski, *Warszawskie ślady... Marszałka Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 2007, s. 107.

[8] A. Gąsiorowska, M. Lewnau, K. Piwowarska, Centralna Biblioteka Wojskowa 1919-1999 kalendarium, Warszawa 1999, s. 67-78.

[9] https://www.wbp.lodz.pl/index.php/o-bibliotece/kalendarium.html (dostęp 9.05.2020).

[10] https://www.wbp.lodz.pl/o-bibliotece/historia.html (dostęp 9.05.2020 r.).

[11] T. Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16 – 1934/35. Kronika*, Nakładem Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Warszawa 1936, s. 58.

[12] *Ibidem*, s. 58.

[13] *Ibidem*, s. 59.

[14] S. Pieńkowski, *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie za rok akademicki 1934/35 i za rok akademicki 1935-1936*, t. 12, Warszawa 1936, s. 26-27.

[15] Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1935 r. o nadaniu Uniwersytetowi Warszawskiemu nazwy „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie".

[16] S. Pieńkowski, *op. cit.*, s. 26-27.

[17] W okresie międzywojennym toczono nawet starania, aby połączyć CIWF z Uniwersytetem Józefa Piłsudskiego (do maja 1935 r. UW), por.: W. Antoniewicz, *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego za rok akademicki 1937/38*, t. 15, Warszawa 1939, s. 17.

[18] Zarządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 22 maja 1935 r. *w sprawie przemianowania Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie na Bielanach na Centralny Instytut Wychowania Fizycznego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego* (M.P. 1935 nr 121 poz. 152).

[19] Ustawa z dnia 23 sierpnia 1938 r. *o Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie* (Dz.U. 1938 nr 65 poz. 488).

[20] Dekret z dnia 27 lipca 1949 r. *o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie* (Dz.U. 1949 nr 46 poz. 336).

[21] *Ibidem.*

[22] Ustawa z dnia 8 czerwca 1990 r. *o przywróceniu Akademii Wychowania Fizycznego nazwy „Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie"* (Dz.U. 1990 nr 43 poz. 252).

COFNIJ SIĘ